Pojęcia kluczowe: *Sąd Najwyższy, wytyk sędziowski, umorzenie postępowania karnego, praktyka sądowa*

Glosy

Jacek Izydorczyk

KOMENTARZ DO JUDYKATU (POSTANOWIENIA) SĄDU NAJWYŻSZEGO Z 19.11.2021 R. (I KZ 45/211) – DOT. „PRZESŁANKI WYTYKU SĘDZIOWSKIEGO ORAZ UMORZENIA POSTĘPOWANIA Z POWODU BRAKU «PRZESTĘPNOŚCI CZYNU»"

Uwagi do orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczącego instytucji tzw. wytyku sędziowskiego oraz umorzenia postępowania karnego z powodu braku tzw. przestępności czynu; ww. instytucja wytyku jest uregulowana w art. 40 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zaś ww. umorzenie w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.; Sąd Najwyższy prawidłowo zinterpretował przepisy polskiego prawa – jednak nie odniósł się szczegółowo do praktyki stosowania ww. instytucji.

I. Przedmiotowy judykat Sądu Najwyższego nie był jeszcze komentowany, a dotyczy on dwóch bardzo istotnych kwestii dla praktyki procesu karnego: pierwszy problem w sposób oczywisty zainteresuje przede wszystkim sędziów, odnosi się bowiem do instytucji tzw. wytyku; druga zaś kwestia powinna zainteresować wręcz każdego obywatela (i nie tylko, „machina" wymiaru sprawiedliwości może bowiem „działać" także wobec cudzoziemców oraz bezpaństwowców) i skupia się na tzw. braku przestępności czynu – w odróżnieniu od tzw. oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia.

W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że: (teza 1) „Skoro podstawą zastosowania wytyku jest «oczywista» obraza przepisów, to decydujące znaczenie należy przypisać elementom obiektywnym. Ponadto wskazuje się, że analizowaną insty-

[1] LEX nr 3330774.

 DOI: 10.54383/0031-0344.2023.7.7

tucję można stosować, gdy oczywiste uchybienie (bezsporny błąd w stosowaniu prawa) ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach"; oraz (teza 2) „W odniesieniu do przeszkody procesowej «braku faktycznych podstaw oskarżenia», prawodawca wyraźnie zastrzegł, że na etapie merytorycznej kontroli oskarżenia umorzenie postępowania z jej powodu jest możliwe tylko wtedy, gdy ów brak jest «oczywisty». Nie dokonał natomiast takiego zastrzeżenia w stosunku do przeszkody «braku przestępności czynu». W judykaturze wskazuje się jednak, że na tym etapie procesu decyzja umarzająca w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.[2] w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy w sposób oczywisty z zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego wynika, że zarzucony oskarżonemu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Takie orzeczenie opierać się musi wyłącznie na niebudzących wątpliwości materiałach postępowania przygotowawczego. W konsekwencji, jeśli zebrane dowody nie mają jednoznacznego wyrazu, gdy dokonanie trafnych ustaleń faktycznych co do istotnych okoliczności czynu, wymaga gruntownego zbadania i wieloaspektowej krytycznej oceny materiału dowodowego, umorzenie postępowania na posiedzeniu przed rozprawą nie jest dopuszczalne"[3].

Od razu należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w zasadzie dokonał prawidłowej wykładni naszego prawa, jednak pewne istotne kwestie wymagają kilku uwag uzupełniających, czy też precyzujących zasady stosowania ww. instytucji prawa ustrojowego dotyczącego sędziów oraz prawa karnego procesowego.

II. Jeżeli więc chodzi o instytucję tzw. wytyku sędziowskiego, to zasadnie Sąd Najwyższy przypomniał, że jest ona uregulowana w przepisach art. 40 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych[4]

[2] Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375 ze zm.), dalej: k.p.k.

[3] LEX nr 3330774.

[4] Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm. – zgodnie z art. 40 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych: (§ 1) Sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Przed wytknięciem uchybienia poucza się sędziego, asesora sądowego wchodzących w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji o możliwości złożenia na piśmie wyjaśnień w terminie siedmiu dni. Stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy. (§ 2) O wytknięciu uchybienia sąd apelacyjny lub sąd okręgowy, o którym mowa w § 1, zawiadamia prezesa właściwego sądu, a w przypadkach poważniejszych uchybień – także Ministra Sprawiedliwości. (§ 2a) W terminie czternastu dni od dnia doręczenia postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia sędzia lub asesor sądowy wchodzący w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji może wnieść odwołanie od tego postanowienia do Sądu Najwyższego. (§ 2b) Sąd Najwyższy po rozpoznaniu odwołania utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie albo uchyla je w całości lub części. (§ 3) Odpis prawomocnego postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia dołącza się do akt osobowych sędziego lub asesora sądowego. Do akt osobowych dołą-

i jej stosowanie dotyczy [ale tylko, co istotne, w pewnym zakresie – J.I.] sfery niezależności sądów oraz niezawisłości sędziów. Sąd Najwyższy przypomniał także, że w orzecznictwie tego Sądu konsekwentnie akcentuje się, że z uwagi na podstawę zastosowania tzw. wytyku, którą jest „oczywista" obraza przepisów, to decydujące znaczenie należy przypisać elementom obiektywnym. Powołał się przy tym na inne orzeczenie (postanowienie) Sądu Najwyższego[5], gdzie stwierdzono, że instytucję wytyku można stosować wtedy, gdy oczywiste uchybienie ma pewien stopień wagi i znaczenia zarówno dla rozpoznawanej sprawy, jak i praktyki w innych sprawach[6].

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu[7] oraz w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego[8], owa „oczywistość" naruszenia wiąże się z popełnieniem konkretnego bezspornego błędu w zastosowaniu przepisów. Wytknięcie (wytyk) można stosować wtedy, gdy uchybienie ma pewien stopień wagi i znaczenia dla rozpoznawanej sprawy, jak i innych potencjalnych spraw. Oczywista obraza przepisów dotyczy konkretnej sprawy i okoliczności, jakie w niej wystąpiły, musi zatem nawiązywać do stwierdzonych w niej uchybień. Nie może więc budzić wątpliwości, że dla przyjęcia oczywistej obrazy konieczne jest, aby naruszenie przepisów, bez względu na to, czy procesowych, czy też materialnych, było elementarne i stanowiło błędy sądu (sędziego) spowodowane rażącym naruszeniem zasad wykładni i stosowania prawa. Dla przyjęcia oczywistości obrazy prawa musi być ona więc bezsporna i pewna. Podkreśla się przy tym, że ma to być wytknięcie oczywistego błędu w sądzeniu, który świadczy o szczególnej ignorancji prawnej lub niestaranności w orzekaniu sądu (sędziego) niższego rzędu[9].

Istotne jest przy tym – abstrahując od stanu faktycznego przedmiotowej sprawy – podkreślenie, że sądy odwoławcze nie powinny niejako „na siłę unikać" stosowania przedmiotowej instytucji wytyku sędziowskiego, powołując się na domniemane nie-

cza się także złożone przez sędziego lub asesora sądowego wyjaśnienia oraz odwołanie. (§ 4) Po upływie pięciu lat od dnia uprawomocnienia się postanowienia zawierającego wytknięcie uchybienia prezes sądu z urzędu zarządza usunięcie z akt osobowych dokumentów, o których mowa w § 3. Jednocześnie z usunięciem dokumentów z akt osobowych wszelkie dane dotyczące wytknięcia uchybienia usuwa się z wykazu służbowego, o którym mowa w art. 67 § 1. Jeżeli jednak w tym okresie stwierdzono kolejną oczywistą obrazę przepisów przy rozpoznawaniu sprawy przez sąd odwoławczy, skutkującą wytknięciem uchybienia, lub zwrócono uwagę w trybie art. 37 § 4, dopuszczalne jest tylko jednoczesne usunięcie wszystkich dokumentów i danych.

5 Zob. postanowienie SN z 29.10.2019 r. (IV KO 61/19), OSNKW 2019/11–12, poz. 74.

6 LEX nr 3330774.

7 Zob. B. Godlewska-Michalak (w:) A. Górski (red.), S. Dąbrowski, K. Gonera, J. Kremer, A Łazarska, G. Ott, J. Sawiński, Z. Strus, *Prawo o ustroju sądów powszechnych – komentarz*, Lex 2013; oraz J. Gudowski (red.), T. Ereciński, J. Iwulski, *Komentarz do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych* (w:) *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Lex 2009.

8 Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15.01.2009 r. (K 45/07), OTK-A 2009/1, poz. 3.

9 J. Gudowski (red.), T. Ereciński, J. Iwulski, *Komentarz...*

bezpieczeństwo jakoby „naruszenia" niezawisłości sędziowskiej. Wtedy bowiem może szybko okazać się, że art. 40 ustawy z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych stanie się przepisem w rzeczywistości „martwym". Jeżeli więc nastąpiła owa oczywista obraza przepisów, to należy to stwierdzić tak, jak nakazuje prawo. I jest to obiektywny i zarazem prawny obowiązek każdego sądu odwoławczego, a nie jakaś domniemana „szczególna surowość" lub/i „wyjątkowość" w stosowaniu prawa. Ważne, żeby sędziowie sądów odwoławczych o tym zawsze pamiętali.

III. Równie istotnym problemem – a nawet moim zdaniem poważniejszym, bo dotyczącym nie tylko sędziów – jest problem umorzenia postępowania karnego na posiedzeniu bez skierowania sprawy na rozprawę.

Zasadnie w komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy już na wstępie stwierdził, że w odniesieniu do przeszkody procesowej „braku faktycznych podstaw oskarżenia" ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że na etapie merytorycznej kontroli oskarżenia umorzenie postępowania z jej powodu jest możliwe tylko wtedy, gdy ów brak jest „oczywisty", ale nie dokonał już takiego zastrzeżenia w stosunku do przeszkody „braku przestępności czynu" (art. 339 § 3 pkt 1–2 k.p.k.)[10]. Zgodnie z tymi przepisami prezes sądu (przewodniczący wydziału lub sędzia) kieruje sprawę na posiedzenie także wtedy, gdy zachodzi potrzeba innego rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia, a zwłaszcza: po pierwsze – umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2–11 k.p.k. (tzw. negatywne przesłanki procesowe); oraz po wtóre – umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (...). Sąd Najwyższy przypomniał tutaj także (bardzo zasadnie), że w innym postanowieniu Sądu Najwyższego[11] wskazano, że na tym etapie procesu karnego decyzja o umorzeniu postępowania w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy w sposób oczywisty z zebranego materiału dowodowego wynika, że zarzucony oskarżonemu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Dlatego – jeżeli przedstawione dowody nie mają jednoznacznego wyrazu, gdy dokonanie trafnych ustaleń faktycznych co do istotnych okoliczności czynu wymaga gruntownego zbadania i wieloaspektowej krytycznej oceny materiału dowodowego – umorzenie postępowania na posiedzeniu przed rozprawą jest niedopuszczalne[12].

Jak więc widać, Sąd Najwyższy prawidłowo interpretuje ww. przepisy Kodeksu postępowania karnego. Powstaje jednak pytanie, czy ta wykładnia (przecież wcale nie nowa – wręcz przeciwnie: jasna i nigdy publicznie przez nikogo niekontestowana) rzeczywiście jest tak rozumiana przez sądy pierwszej instancji (i sędziów) stosujących przepisy art. 339 § 3 pkt 1–2 k.p.k.? W doktrynie prawa

[10] LEX nr 3330774.

[11] Zob. postanowienie SN z 13.09.2005 r. (V KK 143/05), R-OSNKW 2005, poz. 1650.

[12] LEX nr 3330774.

karnego procesowego już od dawna wskazuje się, że instytucje z przepisów art. 339 § 3 pkt 1–2 k.p.k. mogą być stosowane tylko, gdy obiektywnie zaistnieją do tego podstawy prawne, tj. podstawy z art. 17 § 1 pkt 2–11 k.p.k. lub podstawa tzw. oddania pod sąd *sensu stricto* (uregulowana w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.)[13]. Tymczasem w praktyce sądów pierwszoinstancyjnych zdarzają się sytuacje (znam osobiście takie konkretne sprawy karne z oskarżenia prywatnego), że można spotkać się z „pokusą" nadużywania tych instytucji i niejako „wygodnego" i szybkiego „kończenia" postępowań karnych. Oczywiście podlega to kontroli odwoławczej (ale wcale nie obligatoryjnej – tylko zawsze fakultatywnej, bo taka jest *de facto* kontrola odwoławcza w prawie polskim), ale często jest to kontrola procedowania jednego sędziego dokonywana przez innego sędziego także jednoosobowo, np. umorzenie postępowania postanowione przez sędziego-przewodniczącego w składzie jednoosobowym w sądzie rejonowym (*notabene*: często to on decyduje o skierowaniu sprawy na posiedzenie, a nie prezes sądu) – i następnie kontroli dokonuje także jednoosobowo sędzia w sądzie okręgowym[14]. Wbrew pozorom jest tutaj duże niebezpieczeństwo nadużycia regulacji z przedmiotowych przepisów art. 339 § 3 pkt 1–2 k.p.k. Właśnie dlatego też w takich sprawach sędziowie sięgają nie do instytucji umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.), tylko do instytucji umorzenia postępowania z powodu braku przestępności czynu (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.). Oczywiście jest tak z powodu – co słusznie sprecyzował Sąd Najwyższy w komentowanym judykacie – że w przypadku przeszkody procesowej „braku faktycznych podstaw oskarżenia" ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że na etapie merytorycznej kontroli oskarżenia umorzenie postępowania z jej powodu jest możliwe tylko wtedy, gdy ów brak jest „oczywisty". Natomiast ustawodawca nie dokonał takiego zastrzeżenia w stosunku do przeszkody „braku przestępności czynu". Jednakże – co *nomen omen* oczywiste – ów brak przestępności czynu musi obiektywnie wystąpić w postępowaniu karnym, i to na tym etapie tego postępowania, musi więc być także oczywisty, co wynika z treści art. 17 k.p.k. Rzeczywiście nie ma

[13] T. Grzegorczyk, *Kodeks postępowania karnego. Art. 1–467*, Warszawa 2014, t. 1, s. 1192–1193; por. także *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, Lex; T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 48; *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 kodeksu postępowania karnego*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2015, Lex; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. S. Steinborn, Warszawa 2016, Lex; *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–166*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, t. 1, Lex.

[14] Jestem zdania, że w polskim prawie należy powrócić do zasady (a w zasadzie wprowadzić ją w znacznie bardziej stanowczej postaci), że kontrola odwoławcza jest dokonywana w składach kolegialnych. Tylko takie składy zagwarantują w pełni obowiązywanie naczelnych zasad polskiego procesu karnego (zwłaszcza po zakończeniu niesławnego okresu dominacji władzy wykonawczej nad władzą sądowniczą).

tam w przepisie takiego zwrotu (słowa) i nie ma go także w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. – ale za to musi być we wspomnianym art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. z tego powodu, że ten przepis nie odwołuje się wprost do regulacji negatywnych przesłanek procesowych statuowanych w przepisach art. 17 k.p.k.

Instytucja oddania pod sąd *sensu stricto*, uregulowana w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k., jest instytucją szczególną, która musi zawierać dla wykładni językowej ów zwrot „oczywistego" braku faktycznych podstaw oskarżenia, bo gdyby nie było wymogu „oczywistości", niektóre sądy (sędziowie) *de facto* rozstrzygałyby „procesy karne" bez przeprowadzenia procesów karnych. W efekcie tego (i w wyniku nieprawidłowej praktyki) tacy sędziowie wprawdzie tak nie procedują – ale nieraz „procedują" już tak na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. z obrazą dla prawa i zasad regulujących cele postępowania karnego (zob. przepisy art. 2 k.p.k.).

IV. Reasumując, należy powtórzyć, że Sąd Najwyższy prawidłowo zinterpretował przedmiotowe przepisy Kodeksu postępowania karnego, jednak niestety nie zauważył istniejącej w aktualnej praktyce niektórych sądów (sędziów) „pokusy" decydowania o przedmiocie procesu karnego bez przeprowadzenia tegoż procesu. W takich przypadkach, gdy nie procedowano tak, jak nakazuje prawo (tj. skierowanie sprawy na rozprawę i rzetelna ocena dowodów), dochodzi do obrazy prawa i poczucia sprawiedliwości w społeczeństwie. Uchybienia takiego rodzaju powinny być korygowane w procedurze odwoławczej, w tym poprzez równoczesne stosowanie ww. instytucji wytyku sędziowskiego albo w procedurze w ramach tzw. kontroli nadzwyczajnej. Niezawisłość sędziowska polega bowiem na tym, że sędziowie podlegają Konstytucji RP[15] i ustawom (por. art. 178 Konstytucji RP) – a więc mają obowiązek stosowania prawa.

[15] Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 ze zm.

ABSTRACT

dr hab. Jacek Izydorczyk, prof. UŁ, advocate

Advocate, doctor habilitated of laws, professor of the University of Łódź, Department of Criminal Procedure, Faculty of Law and Administration.

Commentary on the Supreme Court ruling of 19 November 2021 (I KZ 45/21) – regarding „Condition for the judge giving a reprimand and discontinuing proceedings due to lack of 'criminality of the act'"

Commentary on the ruling of the Polish Supreme Court regarding so-called judicial reprimand and discontinuing the criminal proceedings due to lack of criminality of the committed act; the above-mentioned institution of judicial reprimand is regulated in Article 40 of the Act of 27 July 2001 – Law on the System of Ordinary Courts, while discontinuation of proceedings in Article 17(1)(2) of the Code of Criminal Procedure read in conjunction with Article 339(3)(1) of the Code; the Supreme Court correctly interpreted the provisions of the Polish law but did not refer in detail to the practice (law in action) of applying the above-mentioned legal institutions.

Keywords: *Supreme Court, judicial reprimand, discontinuation of criminal proceedings, law in action*

adw. dr hab. Jacek Izydorczyk, prof. UŁ
https://orcid.org/0000-0001-7275-8150
e-mail: jizydorczyk@wpia.uni.lodz.pl.

Adwokat, doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Katedra Postępowania Karnego i Kryminalistyki, Wydział Prawa i Administracji.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Godlewska-Michalak Barbara (w:) *Prawo o ustroju sądów powszechnych – komentarz*, red. S. Dąbrowski, K. Gonera, J. Kremer, A. Łazarska, G. Ott, J. Sawiński, Z. Strus, Lex 2013

Grzegorczyk Tomasz, *Kodeks postępowania karnego. Art. 1–467*, Warszawa 2014, t. 1.

Grzegorczyk Tomasz, Tylman Janusz, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014

Gudowski Jacek, **Ereciński Tadeusz, Iwulski Józef**, *Komentarz do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych* (w:) *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, Lex

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2020, Lex

Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–166, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, t. 1, Lex

Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, red. S. Steinborn, Lex 2016

Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego, red. L. K. Paprzycki, Warszawa 2015, Lex